

# Magdalena Grabałowska

---

## Poliglota w szkolnym mundurku

---

Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce : kwartalnik dla nauczycieli nr 4,  
69-74

---

2007

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



mgr Magdalena Grabałowska  
Szkoła Podstawowa nr 26 w Częstochowie

## POLIGLOTA W SZKOLNYM MUNDURKU

**N**auka języka przydaje się nie tylko w dorosłym życiu. Dzięki niej nasze pociechy łatwiej poradzą sobie w szkole i będą bystrzejsze. Sęk w tym, by do tej nauki malucha nie zniechęcić.

Język angielski w szkolnym programie jest obowiązkowy dopiero od IV klasy, ale wiele szkół wprowadza go już w klasach I–III. I chwała im za to!

Dzieciom przydadzą się takie lekcje. Dzięki wczesnemu kontaktowi z obcym językiem szybciej go opanują (zwłaszcza wymowę) i lepiej poradzą sobie z innymi przedmiotami.

### Kiedy rozpocząć naukę języka obcego?

Im wcześniej tym lepiej. Im dziecko jest młodsze, tym łatwiej i bardziej naturalnie przychodzi mu przyswajanie języka obcego. Z wiekiem coraz trudniej o poprawność gramatyczną, dobry akcent, a także swobodę posługiwania się językiem właściwym jego rodzimym użytkownikom. Rozpoczynając naukę języka obcego we wczesnym dzieciństwie jest szansa, że dziecko polubi ten język. Łatwiej też będzie mu odnosić sukcesy podczas szkolnych lekcji.

Jedną z najważniejszych zalet nauki języka obcego w tak wczesnym wieku jest otwartość dziecka na nowe rzeczy. Dziecko nie posiada bagażu złych doświadczeń językowych, a co za tym idzie jest otwarte na nowe rzeczy i na ogół nie boi się popełniania błędów, (co jest bardzo częstym zjawiskiem u dzieci starszych, które boją się używać języka obcego z obawy przed ośmieszeniem).

Co więcej, dziecko nie czuje się nieszczęśliwe z powodu tego, że musi się uczyć, gdyż na ogół po prostu w ogóle nie zdaje sobie sprawy, że proces nauczania jest w toku, bo zajęcia mają charakter zabawy.

Język obcy w tym wieku pozwoli osłuchać się z wymową, rozbudzi zainteresowanie nim. Dzieci w wieku do ośmiu lat mają zadziwiające zdolności wykorzystywania tych partii mózgu, które odpowiadają za przyswajanie zarówno języka ojczystego, jak i obcego.

Jedną z ważnych korzyści nauki języka obcego przed ukończeniem ośmiu lat, jest możliwość opanowania bezbłędnej wymowy. Poza tym dzieci, które tę naukę zaczynają wcześniej, potrafią lepiej zrozumieć język ojczysty, bo są świadome istnienia języka jako takiego.

Zaletą wczesnej edukacji językowej jest również fakt, że nauka kojarzy im się z zabawą, a więc z czymś miłym.



W jednym z częstochowskich przedszkoli mogłam uczestniczyć w zajęciach otwartych jako rodzic. Zauważyłam, że 6-letnie dzieci poznawały słownictwo związane z: zimowymi ubrankami i sportami, zwierzątkami, domem i meblami oraz sprzętami, które się w nim znajdują.

Lektor prowadzący zajęcia przygotowywał zestaw ciekawych pomocy: wiejską zagrodę, ogród zoologiczny, gdzie dzieci ustawiały odpowiednie zwierzątka; kartonowy dom, który przedszkolaki „meblowały”; jak również postać człowieka, którego dzieci ubierały, czy liczne puzzle i rozsypanki, które dzieci układały, równocześnie poznając kolory, kształty figur, cyfry.

### Rodzaje gier, w których uczestniczyły dzieci

**Familiada** – dzieci pracują w dwóch grupach. W każdej grupie znajduje się kapitan. Obaj kapitanowie mają gongi. Drużyny stoją naprzeciw siebie, nauczyciel pokazuje obrazek przedstawiający dane słówko, gdy drużyna wie, jakie to słówko, kapitan uderza w gong i odpowiada. Jeśli odpowiedź jest poprawna drużyna zdobywa punkt. Zabawa ta nie tylko rozwijała umiejętność pracy w grupie, ale również motywowała dzieci do nauki, gdyż każdy chciał zdobyć punkt.

**Nemo** – dzieci „pływają” po kole, mówiąc po angielsku: „Nemo, Nemo co widzisz?” Nauczyciel jest Nemo i odpowiada: „Widzę np. tygrysa”. Dzieci powtarzają słówko i naśladują określone zwierzątko, gdy nauczyciel powie: „Widzę rekina”, dwoje dzieci, które są rekinami i czekają schowane w sali, wybiegają i usiłują złapać „pływające rybki” po kole. W tym czasie wspomniane „rybki” muszą dotknąć określonego wcześniej przedmiotu np. ściany lub podnieść określony obrazek czy klocek itp. – są „bezpieczne”.

Dzieci musiały nie tylko uważnie słuchać, co mówi nauczyciel i powtarzać słówka, ale również mogły się luźno poruszać podczas zabawy.

**Krokodyl** – nauczyciel staje po jednej stronie sali, dzieci po drugiej. Nauczyciel pokazuje obrazki ze słownictwem i wypowiada słówko na głos. Jeśli jest ono zgodne z tym, co jest na obrazku, to dzieci powtarzają słówko i biegną na drugą stronę sali. Jeśli uda im się przebiec i dotknąć ściany lub określonego wcześniej obrazka, klocka, koloru itp. – są „bezpieczne”. Tymczasem nauczyciel, który jest krokodylem próbuje złapać dzieci. Jeśli jednak nauczyciel pokaże obrazek, a wypowiedziane słowo nie jest z nim zgodne, dzieci muszą stać w miejscu. Zabawa rozwijała koncentrację oraz instynkt samokontroli. Dzieci muszą uważnie słuchać, co mówi nauczyciel oraz szybko decydować, co zrobić. Uwielbiają tę zabawę, ponieważ pozwalała im na ciągły ruch, który jest tak bardzo potrzebny w tym wieku.

**Przebieralnia** – nauczyciel przynosi na zajęcia różne ubrania i stawia je w pudełku na środku sali, mówi po kolei nazwy ubrań. Zadaniem dzieci jest znalezienie ich i założenie na siebie. Miały one przy tym dużo zabawy, ponieważ ubrania były barwne i śmieszne.



### **Czy 6–7-latkowi łatwiej uczyć się niż nastolatkom?**

Zdecydowanie tak. Udowodniono, że około 80% zdolności uczenia się rozwija się do 8 roku życia. W tym okresie tworzą się w mózgu główne drogi nerwowe, umożliwiające naukę przez całe życie. Proces zapamiętywania polega na tworzeniu się nowych połączeń pomiędzy komórkami nerwowymi, zwanymi neuronami. Połączenia te to synapsy. Im więcej informacji otrzymuje mózg, tym więcej synaps tworzy. A im więcej synaps, tym bardziej rozwija się pamięć, zdolność kojarzenia i wyciągania wniosków.

Uważa się, że mózg człowieka osiąga płynny rozwój przed ukończeniem przez dziecko 7 roku życia. W pierwszych sześciu latach dziecko przyswaja ogromne ilości faktów oraz informacji, które są później przechowywane w jego pamięci.

Podobno kilkulatki mają też lepszy słuch językowy i bardziej wyczulony na różnice fonetyczne (w brzmieniu). Maluchowi w tym wieku łatwiej jest ocenić, czy powtarza słowa tak, jak wymówił je nauczyciel. Natomiast około 9–10 roku życia język ojczysty jest już na tyle opanowany, że wpływa na naukę język obcego. Dziecko zaczyna postrzegać nowe wyrazy poprzez swój język i trudniej mu zauważyć różnice brzmieniowe.

Po 12 roku życia ucho młodego człowieka, reagujące dotąd na wszelkie długości fal, przestawia się na długości charakterystyczne dla mowy ojczystej.

To nie wszystko – tzw. narząd głosowy (wargi, zęby i język, gardło i struny głosowe) wykształcają się w pełni około 12 roku życia. Wcześniej dziecko z łatwością naśladuje wszelkie dźwięki. Gdy kończy 12–13 lat, jego głosowa „aparatura” nie jest już w stanie wiernie odtworzyć nowych głosek, które nie występują w języku ojczystym.

Poza tym młodsze dziecko uczy się języka niejako „przy okazji” i nie analizuje każdej struktury, a zwłaszcza wyjątków gramatycznych, które są zmorą starszych dzieci. Od razu zapamiętuje tylko prawidłową formę.

### **Czy lekcje w szkole wystarczą?**

Jeżeli w ramach obowiązkowych zajęć szkoła oferuje język angielski od I klasy, zwróćmy uwagę, w jak licznych grupach odbywa się nauka. Czy klasa jest dzielona? Czy nauka przebiega według nowoczesnych programów? Czy jest w niej dużo elementów zabawy, śpiewania, rysowania? Popytajmy o to na spotkaniach z rodzicami lub w dniu otwartym.

Zajęcia w niewielkich (do 10 osób) grupach dają lepsze efekty u młodszych dzieci niż lekcje „jeden na jeden”. Malec w tym wieku może się nudzić podczas indywidualnych lekcji, może brakować mu towarzystwa rówieśników. Wspólna zabawa jest najlepszą motywacją do nauki. Lepiej też przygotowuje do konwersacji w przyszłości. Niektóre 7–8-latki wstydzą się odzywać. Wielu dzieciom udaje się pokonać nieśmiałość i mówić po angielsku właśnie w trakcie powtarzania słówek w grupie czy podczas prostych dialogów oraz odgrywania scenek.



## Zajęcia otwarte – na co zwrócić uwagę?

Dzieci podczas takich zajęć zachowują się inaczej niż zwykle. Często są rozbrykane, podniecone i bardzo chcą się popisać. Biorąc poprawkę na te nietypowe okoliczności, postarajmy się ocenić, czy nauczyciel ma dobry kontakt z maluchami, czy umie nad nimi zapanować, przyciągnąć uwagę i zachęcić do pracy. Zwróćmy uwagę, czy przeplata różne aktywności: słuchanie, zabawę, śpiew, zgadywanki? Czy wykorzystuje pomoce: plansze, karty z obrazkami, puzzle, naklejki np. na nagrody, kasety i gry?

Sama będąc świadkiem takich zajęć, zauważyłam na początku wśród 6-latków pewne rozluźnienie, ale prowadząca potrafiła swoim spokojem i profesjonalizmem zaangażować dzieci do pracy.

Zajęcia otwarte, które miałam przyjemność obserwować miały na celu przedstawienie dotychczasowych osiągnięć 6-latków. W trakcie zajęć rodzice mieli okazję obejrzeć metody pracy lektorów i jej efekty. Dzieci prezentowały poznane piosenki oraz przedstawiały opanowane słownictwo przed publicznością, złożoną z ich najbliższych członków rodziny. Słownictwo wykorzystywane w trakcie zajęć składało się nie tylko z obecnie realizowanego bloku tematycznego, ale było połączeniem z wcześniej poznanym materiałem. Dzieci chętnie chwaliły się zdobytą wiedzą przed rodzicami i dziadkami. Przedstawiły również inscenizację bajki pt. „Śpiąca królewna”. Mali aktorzy przygotowując się do występu nie tylko uczyli się samodzielnie mówić pełnymi zdaniami, ale również rozwijali umiejętności aktorskie, świetnie się przy tym bawiąc.

Powstaje pytanie, po co organizuje się tego typu przedstawienia i jaki one wywierają wpływ na naukę języka angielskiego dzieci w wieku przedszkolnym?

Z psychologicznego punktu widzenia bajki same w sobie mają zbawienny wpływ na psychikę małego dziecka. Nie jest prawdą, że w XXI wieku dziecko jest nastawione tylko i wyłącznie na telewizję i komputer. Osobą, która kształtuje preferencje dziecka jest rodzic, a także nauczyciel przedszkolny. Dlatego nie powinno się zapominać o tak istotnym czynniku, jakim jest opowiadanie bajek. To właśnie dzięki bajkom rozwija się wyobraźnia i wrażliwość małego dziecka.

Patrząc na bajki z punktu widzenia języka obcego, spełniają one również bardzo istotną rolę. Nie tylko kształtują osobowość, ale także pokazują dziecku, że język jest potrzebny w wielu sytuacjach.

Przygotowywanie się do przedstawienia jest również formą urozmaicenia zajęć, należy pamiętać, że im bardziej atrakcyjne formy zajęć są wprowadzane, tym większą frajdą stają się zajęcia językowe dla dziecka.

Cechą charakterystyczną przedszkolaków jest to, że nie uczą się one w taki sposób jak dorośli, ale głównie poprzez zabawę, a kluczową rolę odgrywa tu zasada polegająca na zapamiętywaniu rzeczy z autopsji. Pod żadnym pozorem nie powinno się burzyć tej zasady. Dzięki udziałowi w przedstawieniach dziecko stara



się jak najlepiej zaprezentować przed rodzicami, nie zdając sobie sprawy, że przy tej okazji uczy się wielu nowych słówek i struktur językowych.

Rodzice nie powinni „na siłę” nakłaniać dziecka do nauki. Zamiast odpytywać ze słówek „na sucho”, czyli: „Powiedz mi, jak po angielsku jest: lalka, samochód, okno itp.” lepiej jest na przykład obejrzeć z dzieckiem książeczkę z bajkami i pobawić się w angielski tak „przy okazji”.

Doskonałymi do takiej „zabawy” są klasyczne baśnie w polskiej i np. angielskiej wersji językowej oraz różnego rodzaju bogato ilustrowane słowniki.

Słownik jest opracowywany w taki sposób, aby dzieci mogły szybko opanować umiejętność posługiwania się nim, a zarazem, by rozbudzić w nich zainteresowanie językiem.

Na przykład ilustrowany słownik angielsko-polski jest przeznaczony dla dzieci, które rozpoczynają naukę języka angielskiego.

Dokonując doboru haseł, uwzględnione jest słownictwo, którym dzieci najczęściej się posługują, mówiąc, pisząc i czytając. Mogą więc sprawdzić zarówno pisownie wyrazów już znanych jak i znaczenie słów dopiero poznawanych.

Wersja anglojęzyczna baśni w naturalny sposób zachęci dzieci do nauki języka angielskiego. Słówka z zapisem fonetycznym pomogą w opanowaniu poprawnej wymowy. Słownik obrazkowy ułatwi zapamiętywanie nowych słówek. Dziecko pozna pełne zdania i zwroty w języku angielskim. A możliwość porównania ich z tekstem polskim sprawi, że łatwiej je zrozumie i zapamięta. Bajki po polsku i po angielsku to doskonale połączenie nauki i przyjemności.

Ważnym argumentem przemawiającym na korzyść wczesnoprzedzkolnej nauki języka jest fakt, że dzieci z łatwością zapamiętują nowe rzeczy, a zatem szybko przyswajają nowy materiał językowy. Z drugiej strony również szybko zapominają, a więc rodzice i nauczyciel poprzez umiejętne zabawy powinni przypominać ów materiał językowy. Jeśli dziecko zapomni słówka lub zwroty to w przyszłości łatwiej mu będzie się ich ponownie nauczyć i zapamiętać.

Kolejnym i może najważniejszym faktem, przemawiającym na korzyść nauczania języka w przedszkolu jest fakt, że dziecko wyrobi sobie stosunek do tego przedmiotu. Jeżeli zajęcia w przedszkolu prowadzone są w taki sposób, że dzieci je lubią, to jest ogromna szansa na to, że polubią one język na dłużej i w przyszłości z przyjemnością będą chciały się go uczyć.

Podsumowując, nawet jeżeli dziecko nie nauczy się jakiejś bardzo dużej liczby słówek i zwrotów w czasie nauki w przedszkolu, ale ucześnie na te zajęcia z przyjemnością i radością, to warto taką naukę kontynuować, bowiem dziecko wyrabia sobie pozytywny stosunek do nauki języka obcego. A przecież każde słówko czy zwrot, które zapamięta jest korzyścią dla przyszłego poligloty.

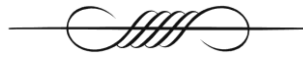


### Cztery bardzo ważne „nie”

Pamiętajmy, by:

- nie wypytywać wciąż: „No powiedz, czego się dzisiaj nauczyłeś?”, „Nic nie pamiętasz?! Czy ciebie tam w ogóle czegoś ucza?!”
- nie stawiać zbyt wysokich wymagań,
- nie porównywać umiejętności swej pociechy z postępami u rówieśników,
- nie poprawiać malucha ciągle, nie wytykać mu nieustannie błędów.

Magdalena Grabałowska



mgr Milena Wrońska  
Przedszkole Klub Kubusia Puchatka  
w Częstochowie

## **EDUKACJA LINGWISTYCZNA W ZAKRESIE JĘZYKA OJCZYSTEGO W PRZEDSZKOLU – PROPOZYCJE ĆWICZEŃ I ZABAW JĘZYKOWYCH**

**O**d kilku lat pracuję z dziećmi pochodzącymi z różnych środowisk wychowawczych. Obserwując moich podopiecznych w wielu interakcjach i sytuacjach doceniłam wagę świadomej i ukierunkowanej edukacji językowej w zakresie języka polskiego wśród dzieci młodszych. Osobiście pojmuję edukację językową bardzo szeroko, gdyż umiejętność posługiwania się językiem jest nieodłącznie związana z mową i myśleniem. Za pomocą mowy i języka człowiek wyraża swoje myśli, uczucia i postawy. Czyni to na własny użytek w tzw. mowie wewnętrznej lub komunikuje je innym w mowie zewnętrznej. Stąd bardzo istotna jest rola stymulacji językowej dzieci młodszych. Potrzebują one pomocy dorosłych w zrozumieniu i nazywaniu otaczającego je świata, samych siebie (własnych przeżyć, uczuć, emocji), w zrozumieniu drugiego człowieka. Kompetencje językowe występują zatem w parze z kompetencjami komunikacyjnymi. Dziecko może nabyć takich kompetencji wyłącznie w toku kontaktów społecznych. Wykazano, iż człowiek opanowuje około 90% podstawowego słownictwa języka potocznego już od 6 roku życia. Dzięki edukacji przedszkolnej pojawia się u dziecka w tym wieku myślenie słowno-logiczne (pojęciowe).